

# Francja proponuje Anglii udział w europejskiej nuklearnej sile uderzeniowej

LONDYŃSKI KORESPONDENT PAP, red. BAŃKOWSKI pisze:

W tych dniach zbiegły się trzy wydarzenia, które dobrze ilustrowują niepewność Zachodu co do dalszej generalnej linii politycznej sojuszu atlantyckiego oraz toczące się na tym tle przetargi polityczne między głównymi jego członkami.

1) Rząd brytyjski, nie był w stanie powziąć decyzji w sprawie utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO.

2) Na posiedzeniu Zgromadzenia Doradczego Rady Europejskiej w Szttrasburgu wiceminister spraw zagranicznych Francji Habib-Deloncle wysunął propozycję, aby W. Brytania przyłączyła się do wysiłków Francji w tworzeniu „europejskiej siły nuklearnej”.

3) Na tym samym posiedzeniu przedstawiciel W. Brytanii Heath zaapelował o posunięcie naprzód współpracy między Wschodem a Zachodem i uznał za rzecz całkowicie możliwą wymianę obserwatorów wojskowych między NATO i Układem Warszawskim dla zabezpieczenia się przed nagłym atakiem. Obserwatorzy łączą wszystkie te trzy wydarzenia w swych rozważaniach na temat kształtowania się polityki zachodniej dostrzegając w nich gre polityczną zmierzającą z każdej strony do podkopania innych sojuszników z NATO. Przemówienie Habib-Deloncle'a interpretowane jest tu ja-

ko próba pokrzyżowania amerykańskiego planu sił wielostronnych NATO — w chwili gdy Waszyngton usiłuje skłonić rząd brytyjski do wzięcia udziału w tym planie.

JAK DONOSZA Z LONDYNU, brytyjskie koła rządowe zareagowały chłodno na ofertę uczestniczenia w europejskiej nuklearnej „sile uderzeniowej”. Rząd brytyjski uważa propozycję Francji za nie do przyjęcia.

E 177/03      W. 9/03

**ROK ZAŁOŻENIA — 1948**

WYD. AB  
Cena 50 gr.      Nr 225 (5950)

SRODA, 25. IX. 63 r.

# Kurier

## szczęciński

### Serdeczne powitanie niemieckich gości

## Partyjno - rządowa delegacja NRD PRZYBYŁA DO POLSKI

WARSZAWA PAP. Dziś w godzinach przedpołudniowych Warszawa powitała serdecznie, przybywającą z rewizytą do naszego kraju delegację partyjno-rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej z I sekretarzem Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczącym Rady Państwa NRD — Walterem ULBRICHTEM oraz zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów NRD i członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Bruno LEUSCHNEREM.

czasie kierownicy partii i rządów obu krajów przeprowadza rozmowy dotyczące dalszego zaocnienia współpracy dla dobra naszych narodów, dla dobra sprawy bezpieczeństwa w Europie i pokoju na świecie.

SPRAWOZDANIE z powitania delegacji NRD nadała dziś polska TV.



**PARYSKA MODA JESIEN NO-ZIMOWA:** kostium z jasnobłękitnej wełny — żakiet, zapięty dwurzędowo, przeczna w połowie schie-nowanie przechodzące równieź przez rękawy. Szeroki szal z tego samego materiału zastępuje kołnier. (CAF)

## 21 tys. km na piechotę

MOSKWA PAP. 65-letni piechur radziecki A. Polikarpow kontynuował swą wędrowkę po Związku Radzieckim. Obecnie przybył on do Wolgogradu.

Polikarpow wyruszył w pieszą podróż po republikach radzieckich z Omska 4 lata temu. Dotychczas przeszedł ponad 21 800 km przemierzając Ural, odwiedzając Moskwę, Leningrad, a następnie maszerując przez Estonię, Litwę, Białoruś i Ukrainę. Przeciwnie w ciągu dnia przebywa on trasę 40 km nie zwalniając, czy wypadła mu isć przy 40 stopniowym mrozie czy też 30-stopniowym upale.

Polikarpow czuje się świetnie. W czasie dotychczasowej marszruty ani razu nie zachorował. Zamie rza on pokonać trasę o łącznej długości 40 tys. km.

## Już tylko podpis Kennedy'ego...

WASZYNGTON PAP. Senat USA ratyfikował przeważającą większością głosów (80:19) podpisany w Moskwie układ o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Decyzja Senatowi zostanie obecnie przedstawiona prezydentowi Kennedy'emu do podpisu.

NASZA DELEGACJA partyjno-rządowa z Władysławem GOMULKĄ i Józefem CYRANKIEWICZEM przebywała w NRD w październiku ub. roku.

Wizyta partyjno-rządowej delegacji NRD w Polsce jest ważnym wydarzeniem w stosunkach między naszymi krajami oraz na forum międzynarodowym, jako wyraz jedności krajów socjalistycznych w walce o pokój, o odprężenie międzynarodowe, o pokojowe współistnienie.

Delegacja partyjno-rządowa NRD przebywać będzie w Polsce bez mała tydzień. W tym

## Pierwsza depesza „gorącej linii”

WASZYNGTON PAP. Wczoraj opublikowano w Waszyngtonie informacje, jaką otrzymała Komisja Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów na temat pierwszej próbnej depeszy, przesłanej dalekopisem „gorącej linii” z Moskwy do Waszyngtonu. Depesza ta „zawierała liryczny opis uroków moskiewskiego wschodu słońca”. Przewodniczący komisji — Thomas Morgan otrzymał przetłumaczonego tekst depeszy.

## Kurierem z zagranicą

LONDYN PAP. Przedstawiciel Republiki Niger podpisał w Londynie układ moskiewski o częściowym zakazie prób nuklearnych. Niger jest 102 sygnatariuszem układu.

NOWY JORK. W miejscowości Selma w stanie Alabama aresztowano wczoraj przeszło 100 Murzynów biorących udział w demonstracji przeciwko segregacji rasowej.

NOWY JORK. Sekretarz generalny ONZ, U Thant przedstawił wczoraj wieczorem delegatom 11 krajów afrykańskich tezy sprawozdania jakie ma przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa. Tematem sprawozdania będzie sytuacja o posiadłościach portugalskich w Afryce.

BERLIN. Agencja ADN publikuje dziś wywiad z przewodniczącym Izby Ludowej NRD, Johannem Dieckmannem na temat zbliżających się wyborów w NRD. Dieckmann podkreśla w wywiadzie socjalistyczny charakter pierwszego w historii Niemiec państwa robotników i chłopów.

## Amsterdamska tragedia

WYDOBYWANIE z wody samochodu, który z niewyjaśnionych przyczyn zatonął w Amsterdampie. Ciało kierowcy nie znaleziono. (CAF)

## Sensacyjna ucieczka funkcjonariusza bońskiego aparatu bezpieczeństwa

BOŃSKI KORESPONDENT PAP, red. J. ROSZKOWSKI donosi:

Nowego aspektu zaczyna nabierać sprawa Urzędu Ochrony Konstytucji: w poniedziałek wieczorem obiegła NRF sensacyjna wiadomość, iż jeden z funkcjonariuszy urzędu, Hans PAETSCH, znikł z dniem 19 bm.

PAETSCH zjawił się w poniedziałek w Hanowerze u adwokata dr Josepha Augsteina, brata wydawcy tygodnika „Spiegel” i złożył mu oświadczenie, w którym przedstawił motywy swego czynu. Jako takie wymienia się konflikt, w jakim znalazł się Paetsch, prowadząc na zlecenie swoich przełożonych inwigilację metodami sprzecznymi z Konstytucją.

Właśnie dr Augstein zawiadomił Ministerstwo Spraw Wewnętrznych o decyzji Paetscha. Jego sprawa, według przekazywania wszystkich tutejszych obserwatorów nadaje całej afe-szy pod adresem urzędu formułowane dotychczas przez pra-

se (głównie „Die Zeit”) znajdują poparcie w osobie konkretnego świadka.

Władze bońskie są wyraźnie zdenerwowane sprawą Paetscha. Hoecherl odmawia, jak dotychczas, wszelkich wypowiedzi na ten temat. Wyrazem tego zaniepokojenia jest przede wszystkim przekazanie z miejsca sprawy Paetscha do Prokuratury Generalnej. Wszczęte zostało już przeciwko niemu oficjalne, sądowe postępowanie. Jak podała do wiadomości Prokuratura Generalna NRF, na odpowiedni wniosek bońskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Paetsch, który nadal się ukrywa, postawiony został w stan oskarżenia o zdradę państwa.





ELEKTRYCZNYM DO RZESZOWA

Dziś na rzeszowski dworzec wjedzie pierwszy pociąg elektryczny. Przewiduje się, że do końca maja przyszłego roku zakończy się prace elektryfikacyjne na następnym odcinku kolejowej magistrali z Rzeszowa do Medyki. W ten sposób przed terminem zakończone zostaną prace przy elektryfikacji linii kolejowej z Krakowa do Medyki, na odcinku o łącznej długości ok. 150 km. Koszt tej inwestycji przekroczył miliard zł. Dzięki elektryfikowaniu linii możliwe będzie zwiększenie jej przelotowości i oszczędzenie 175 tys. ton węgla rocznie.

NA ZDĄCIU: ostatnie prace elektryfikacyjne na dworcu PKP w Rzeszowie. (CAF-foto: Kwiatkowski)

Bryndza z Rymanowa

35 TYS. OWIECZEK pasło się w br. na bieszczadzkich poloninach. Dali one tyle mleka, że można było już dostarczyć do wtywni w Rymanowie 400 tys. kg budu, z którego wyprodukuje się 50-60 ton bryndzy na potrzeby krajowe i eksport. (a)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- S/S „KOLNO” — z Szwejcji z rudą.
S/S „WIECZOREK” — z NRF pod balastem.
S/S „BRYGADA MAKOWSKIEGO” — z Danii pod balastem.
S/S „ODRA” — z Francji z drobnicą.
S/S „POZNAN II” — z Finlandii z rudą.
S/S „KOPALNIA SIEMIANO-WICE” — z Lulea z rudą.

40-NT REJS S/S „WIECZOREK”

PAROWIEC Polskiej Żeglugi Morskiej s/s „WIECZOREK” wypływa jutro w swój 400-ny rejs. Statek, którym dowodzi obecnie kpt. Z. w. Stanisław TRAPSZYŚ, przewiózł w ciągu 10 lat służby pod banderą szwedzkiego armatora ponad 1 000 000 ton węgla i rudy. S/s „WIECZOREK” został zbudowany w 1933 r. w Stoczni Gdańskiej jako ostatni z serii „Soldów”. Jest to jeden z nielicznych statków PMH nie posiadający jeszcze radaru.

Witaminy w puszkach

NOWO OTWARTA fabryka przetworów owocowo-warzywnych w Łowiczu rozpoczęła już produkcję. Będzie ona przerabiać rocznie ok. 20 tys. ton owoców i warzyw. Będzie to także największa w kraju fabryka owoców w płynie. (a)

Nasza pogodynka

Miłościwie nam panujący wyż...

PO KILKU CHŁODNIEJSZYCH DNIAH w II dekadzie września i na początku trzeciej wróciło nad Polskę... lato. Sytuacja atmosferyczna w niczym nie przypomina układów jesiennych, kiedy to zwykle wędrują przez Europę niższe barometry, od Atlantyku przez Morze Północne, Skandynawię na Wschód.

OBECNIE panuje nad nami w centrum do 25-26 st. i na północy do ok. 22-23 st.

WEDŁUG PROGNOZ METEOROLOGÓW, ciepła, słoneczna pogoda ma utrzymać się przez najmniej do końca września. Niekiedy zagraniczni meteorologowie np. amerykańscy twierdzą, że układy górnych warstw atmosfery wskazują na możliwość panowania w Europie wysokich temperatur od ok. 20 września do ok. 20 października! Za kilka dni podamy miesięczną prognozę na październik i wtedy dowiemy się, czy również nasi meteorologowie podzielają opinie swych amerykańskich kolegów.

NA RAZIE WIADOMO, że w dzielnicach południowych i południowo-wschodnich panować będzie wysoka temperatura do 27-28 stopni w dzień i ok. 16 w nocy. W centrum kraju ma być do ok. 25 stopni i na północy do ok. 23-24 stopni ciepła. Tylko na samej północy przejściowo może nastąpić wzrost zachmurzenia z niewielkimi opadami i burzami. I to raczej w ostatnich dniach września. A przeważnie będzie pogodnie, zachmurzenie niewielkie. WICHEREK

„Warszawska Jesień” po raz siódmy

(Korespondencja własna)

TO JUŻ PO RAZ SIÓDMY „Warszawska Jesień”. Jak zwykle piękna pogoda towarzyszy temu spotkaniu kompozytorów, krytyków, wykonawców oraz dyskusji jaką „wiodą” ze sobą dzieła na estradach Filharmonii Narodowej. O powodzenie festiwalu nie trzeba się kłopotać.

Nawet kierownik widowni z uśmiechem stwierdził, że wcale nie potrzeba organizować Konkursów Chopinowskich, by sale filharmoniczne pękły od chętnych słuchaczy. Porcja muzyki jaką tym razem dostarcza festiwal swym słuchaczom jest niemała. Codziennie dwa koncerty: jeden kameralny, drugi symfoniczny. Ale to jeszcze nie wszystko! Oprócz tego są imprezy uzupełniające. I tak w niedziele doszły jeszcze dwie: koncert polskiej muzyki dawnej, oraz pokaz filmu wg muzyki Bersteina „West Side Story”.

dział, nie tylko polskiej muzyki. Naturalnie autorem jego jest Witold Lutosławski. Piszę „naturalnie” bo niemal każda „Warszawska Jesień” przynosi jego nowe i istotne dzieło. Tym razem są to „3 poematy Henri Michaux” na chór i orkiestrę. Jest to dzieło skonstruowane samo w sobie, o dużym ładunku ekspresji i ciekawej postaci (20 głosowy chór, dwóch dyrygentów...) zrobiło takie wrażenie, że musiano bisować!

CZY TO JUŻ WSZYSTKO?

Jeż! Do odnotowania jeszcze byłby występ „Baletu Miniatur” z Opery Bałtyckiej, który jednak dostarczył dość rozległy wachlarz wrażeń. I chociaż przekonał się, że do muzyki Szymanowskiego nie zawsze można z powodzeniem tańczyć, to przecież z satysfakcją obserwaliśmy układy Janiny Jarzyńskiej do utworów Schönerberga i Webera.

Na razie wypadła zakończyć, bo miejsca nie starczy. Ale to dopiero początek „Jesieni”. Ciekawo, co jeszcze z sobą przyniesie?

Zbigniew PAWLICKI

Raul Prebisch w Polsce

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie rządu Polski przybył do Warszawy sekretarz generalny przygotowującej pod egidą ONZ Światowej Konferencji w sprawach handlu i rozwoju gospodarczego — Raul Prebisch.

R. Prebisch oświadczył przed stawicielew PAP, iż jego pobyt w Warszawie umożliwi wymianę poglądów z przedstawicielami rządu polskiego na temat przygotowań do tej ważnej konferencji międzynarodowej. Przygotowania te są poważnie zaawansowane. Odbyły się już dwa posiedzenia komitetu organizacyjnego; a zbliżające się trzecie — będzie ostatnie przed samą konferencją, która rozpocznie się w kwietniu przyszłego roku w Genewie.

Siewy jesienne w dobrych warunkach

WARSZAWA PAP. Siewy jesienne przebiegają w tym roku nie tylko o wiele sprawniej niż w poprzednich latach, ale są prowadzone we właściwych terminach i na wyższym poziomie agrotechnicznym.

Dotychczas z 6,5 mln ha pół przeznaczonych przez gospodarstwa chiopskie i państwowe pod zboża ozime — obsiano już, jak się szacuje, co najmniej ponad 3 200 tys. ha. Najbardziej prace te są zaawansowane w północnych, północno-wschodnich i południowych rejonach kraju, gdzie siewy zyskały już w zasadzie na ukończeniu. Calkowite zakończenie siewów w tych rejonach spodziewane jest pod koniec bm., a najpóźniej w pierwszych dniach października. Na pozostałym obszarze kraju siewy, przede wszystkim pszenicy, będą trwały prawdopodobnie do połowy października.

TRZY DNI jakie minęły zwałają już „rozejrzeć” się w dotychczasowych tendencjach imprezy. Inauguracja poświęcona była klasycy. Ale wniosła nową pozycję, ale stanowiła jednak ze strony organizatorów jakby podkreślenie jaką muzykę uważać możemy za tradycję i miernik wartości dla nowo powstałych dzieł. Zato już niedziela pozwoliła uczestniczyć w kilku prawykoniach. Jednocześnie mogliśmy bezpośrednio zetknąć się z muzyką naszych bliższych sąsiadów, podobnie jak i podczas poniedziałkowego koncertu orkiestry Filharmonii Drezdeńskiej. Szkoda jednak, że tak szwedzki Kynedelkwartet jak i niemieccy filharmonicy nie wybrali ciekawszych pozycji. Kwartet Rosenberga, czy symfonie Mayera i Kochana nie mogły zachwycić festiwalowych słuchaczy.

A POLSKA MUZYKA? Już teraz mamy do odnotowania dwa niewątpliwie sukcesy. Bolesław SZABELSKI, kompozytor 67-letni, znów dowiódł swej młodości. Jego „preludia” na ork. kameralną (a może by i nasza kameralna ork. Filharmonii pokusiła się je wykonać?) byłyby dużym wydarzeniem, gdyby nie bliska obecność dzieła o wielkim znaczeniu dla, niejmy na-

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, okresami deszcz. Temp. ok. 19 st. Wiatry umiarkowane, chwila dość silne z kierunków północno-zachodnich i zachodnich. Jutro — chłodniej.

Kradzież 200 litrów spirytusu metylowego

ŁÓDŹ PAP. Jak podaje Komenda Wojewódzka MO w Łodzi w dniu 23 bm. z pociągu towarowego na trasie Częstochowa — Kozuski — Warszawa skradziono 200 litrów spirytusu metylowego z wagonu cysterny.

Ze względu na trujące właściwości tego alkoholu ostrzeżenie przed nabyciem spirytusu niewiadomego pochodzenia.

„Kto zabił?”

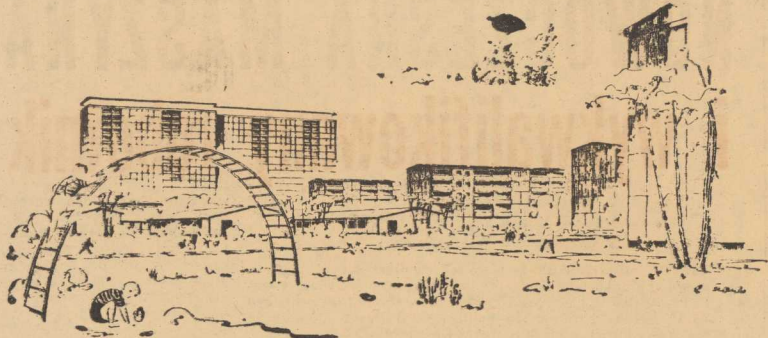


WARSZAWA PAP. Kto zabił? Gdzie szukać mordercy? W najbliższym czwartek po raz dwusetny telewizywidowie będą przeżywać emocje i dreszczyki, jakich przez 6 lat dostarcza im „KOBRA”. W jubileuszowym programie obejrzyjmy oryginalne widowskie pi- „WIZYTA U MORDERCY” pióra Jacka JOACHIMA.

W ciągu działalności „Kobry” przez szklany ekran przewinęły się utwory czołowych pisarzy literatury sensacyjno-detektywistycznej: Agaty CHRISTIE, Conana DOYLE’a, Edgara WALLACE’a, Maurice LEBLANCA. W ostatnich latach oryginalne widowskie o tematyce polskiej zaczęli pisać: Andrzej SZYPUŁSKI, Jacek JOACHIM i Juliusz JANCZUR.

W telewizyjnych „spektaklach z dreszczykiem” występowały nasi najwybitniejsi aktorzy: Aleksandra ŚLASKA, Zofia MROZOWSKA, Gustaw HOLUBEK, Andrzej LAPICKI, Jan ŚWIDERSKI, Kazimierz RUDZKI i in.

Najbliższe plany „Kobry” — to ciekawe, tłumaczenie z niemieckiego widowsko „Serenada o zroku” — Richarda HEYA.



# Relacja z Kosmodromu

### Korespondencja własna „Kuriera”

KIEDY KRĘTYMI, CIEMNYMI SCHODKAMI wspiąć się na dzwonicę Marienkirche — panoramę Rostocku widać jak z lotu ptaka. Spód stóp — zda się — wyszła ku północy, obniżona stylizowana na północno-niemiecki gołk blokami — Łany wzdłuż. Dalej, zaplamię teatralnym wzrok zaplatuje się w górkowym węźle ociałych z wojennej pożogi dzwienastowiecznych czynszówek; zachaca o regularne kwartały i wolno stojące kolo rowe bloki Reutershagen I i II; bieżnie ponad nadrzecznymi łęgami aż po horyzont, przecięty, wykładającą stąd jak przecinek, latarnią morską z Warnemünde.



## WALTER ULBRICHT

PRZED NIESPEŁNĄ 3 MIESIĄCAMI przewodniczący Rady Państwa NRD, I sekretarz KC SED i przewodniczący delegacji partyjnej rządowej NRD, która dziś przybyła do Polski — Walter Ulbricht — ukończył 70 lat życia. Było to i jest nadal — życie wypełnione całkowicie walką o zwyciężenie najwzrostszych ideatów humanistycznych — wolonosci wszystkich narodów, wolonoscia ludzkosci od wzyssku, usuniecie grochy wojny.

Walter Ulbricht, syn linskiego robotnika — socjalisty, od 55 lat znajduje się w szeregu ruchu robotniczego. Od 15-tego roku życia walczy w szeregach Związku Socjalistycznej Młodzieży Robotniczej, a od 19-tego roku życia — w szeregu SPD. Wtrącony do więzienia w 1914 roku za propagandę antywojenną, nie zalamuje się. Po stłumieniu rewolucji listopadowej w Niemczech, jest u boku Thaelmanna jednym z założycieli KPD. W jej szeregach nieugięcie walczy przeciwko faaszynom, kontynuując te walki aż do ostatecznego rozgromienia hitlerowskiej III Rzeszy.

Po kapitulacji Niemiec jest u boku Wilhelma Piecka współtwórcą jednoscii niemiecckiej klasy robotniczej i współorganizatorem pierwszego — niemiecckiego państwa robotniczo — chlopskiego: Niemieckiej Republiki Demokratycznej, państwa — które w odróżnieniu od rewizjonistycznej ekipy rządzącej w NRF — uznało granicę nad Odrą i Nysą jako granicę przyjaźni, łączącą, a nie dzielącą, oba nasze narody.

Jako I sekretarz Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) i pierwszy zastępca, przewodniczącego Rady Ministrów, a następnie przewodniczącego Rady Państwa NRD, jest Walter Ulbricht osoboscie niem toż wszystkiego, co w narodzie niemiecckim rewolucyjnie, szlachetnie, pokojowe i demokratyczne. [CE]

więc swoje oblicze. Zaczyna na nich rosnąć miasto — satelita Rostocku — Lütten-Klein. Po prawidlcie to ten nowy twór miejski taki „klein” nie będzie. Zamieszka go, wg aktualnych założeń, 60 tys. ludzi, w blokach od 5 do 25 pieter. Wzniesione zostanie specjalne centrum dzielnic z dwoma kinami, halą widowiskową, wielkim domem towarowym, halą sportową, krytym i otwartym basenami pływackimi oraz wie lu innymi inwestycjami towarowymi. Jak szkoły, placów ki służby zdrowia itp. A wszystko to otoczone będzie terenami rekreacyjnymi z Parkiem Kultury i Wypoczynku włącznie.

Sputniki wyrzucane są na orbitę okołoswiatową z kosmodromów. Jeżeli się zgodzicie, plac budowy miasta — sputnika można chyba też tym mianem określić. A wtedy tytuł tej relacji przestanie być zaskakujący. Prawda?

J. BABIŃSKI

# Meżowie stanu NRD o granicy na Odrze i Nysie

„Granica na Odrze i Nysie jest dla nas granicą pokoju, umożliwiającą przyjacielskie stosunki z narodem polskim”.

OTTO GROTEWOHL  
Przewodniczący Rady Ministrów

„Nie wolno pozostawić wrogim siłom najmniejszej nawet możliwości postawienia niepokoju między narodem niemiecckim i polskim. Dlatego przedstawiciele obu rządów — w interesie utrwalenia pokoju i przyjaźni współpracy — uważają za konieczne wytyczenie ustalanej granicy pokoju na Odrze i Nysie... Przedstawiciele obu rządów zgodni są co do tego, że w ten sposób zostały uregulowane niezwykle ważne zadania dotyczące pokojowych stosunków między obu państwami”.

WALTER ULBRICHT  
Przewodniczący Rady Państwa

„Niech wolno mi będzie raz jeszcze zapowiedzieć naród Polski, że ludność NRD uważa granicę na Odrze i Nysie za ostateczną i niezmieniącą i że gołwa jest wspólnie z narodem polskim i innymi narodami obszaru socjalistycznego bronić nieznaruszalności granic naszych państw...”

WILHELM PIECK  
Prezydent

„W deklaracji z 6 czerwca 1950 roku oba nasze kraje postanowiły, by w interesie dalszego rozwoju i pogłębienia naszej przyjaźni wytyczyć granicę pokoju na Odrze i Nysie. Dwadzieścia lat, które minęły od tego czasu tysiąckrotnie potwierdziły słuszność tych postanowień. Granica na Odrze i Nysie stała się rzeczywistą granicą przyjaźni, stała się pomostem, który dopomógł nam przetrwać ciężką przepracowaną w ciągu stułeci przez wrogów naszych narodów”.

WILLI STOPH  
I z-ca przewodniczącego Rady Ministrów

„Między Niemieccką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową nie ma ani terytorialnych, ani też innych kwestii spornych. Granicą pokoju na Odrze i Nysie nie dzielą naszych państw, lecz łączą nasze narody w szlachetnej, mocno ugruntowanej przyjaźni, której nigdy już nie będzie można nie ponierać w obliczu naszych państwowych klas robotniczych w sojuszu z wazyskimi innymi siłami demokratycznymi mocno dierzy władzę w swych silnych rękach”.

JOHANNES DIECKMANN  
Przewodniczący Izby Ludowej

# Nasza Encyklopedia NRD



NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA posiada obszar 107 430 km kw. Pod względem administracyjnym dzielę się na 14 okręgów i jedno miasto wydzielone. Jest zamieszkiwana, wg ostat nich statys.yk, przez 17 241 tys. osób, w tym 109 tys. mniejszoscii — litzka. Stolicą NRD jest Berlin Demokratyczny liczący 1 082 tys. mieszkancow. Z innych większych miast NRD trzeba wymienić: Lipsk (503 tys.), Dreżno (491 tys.), Karl Marx-Stadt (286 tys.), Halle (297 tys.), Magdeburg (261 tys.).

NRD jest pierwszym w historii Niemiec państwem robotniczym i chlopskim, które buduje ustroj socjalistyczny pod kierunkiem Niemiecckiej Socjalistycznej Partii Jedności (i sek. W. Ulbricht). Inne stronnictwa polityczne NRD to: Niemieccka Demokratyczna Partia Chlopska (przew. E. Goldenbaum), Liberalno-Demokratyczna Partia Niemiec (przew. M. Sahrbach), Niemieccka Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (przew. A. Bach), Narode

wo - Demokratyczna Partia Niemiec (przew. L. Bolz). Funkcje prezydenta NRD spełnia 26-letnia Rada Państwa o kadencji czteroletniej, której przewodniczącym jest Walter Ulbricht. Najwyższym organem władzy jest Izba Ludowa, też o kadencji 4-letniej, a licząca obecnie 166 posłów. Jej przewodniczącym jest dr J. Dieckmann. Na czele władzy wykonawczej jest rząd odpowiedzialny przed Izbą Ludową, na którego czele stoi premier O. GROTEWOHL, obecnie nie pełniący swej funkcji wskutek długotrwałej choroby.

Nasz zachodni sąsiad jest krajem przemysłowo - rolniczym. W jego przemyśle zatrudnionych jest 46 proc. ludności, w rolnictwie zaś 21 proc. W NRD istnieje obecnie 5 107 państwowych zakładów przemysłowych, 4 153 półpaństwowych i 6 476 prywatnych. O ile w ostatnim roku objętych statysykami przemysłu państwowego dał produkcję wartości 62 mld marek, o tyle półpaństwowy — 5 172 mld marek, zaś prywatny — 2 656 mld marek. Ponad 35 proc. produkcji przemysłowej NRD daje przemysł maszynowy. Na drugim miejscu lokuje się przemysł chemiczny. W wielu dziedzinach NRD pod względem produkcji utrzymuje się w światowym czołowie: jest pierwszym wydobywcą węgla brunatnego, w produkcji chemicznej na I mieszkańca zajmuje drugie miejsce na świecie po USA, w produkcji energii elektrycznej — szóste. Od 1950 r. produkcja przemysłowa NRD wzrosła trzykrotnie.

Rolnictwo NRD, całkowicie uspołecznione, jeśli chodzi o produkcję roślinną rozwija się pomysłnie. Plony i zbóż osiągnęły za ub. r. poziom 25 q z ha. Poważne trudności przeżywa natomiast hodowla. Pogłowie bydła na świ zwierodowskiej spada — w ub. r. było o 40 tys. sztuk, a trzoda chlewna o 800 tys. sztuk.

## 3000 razy cieńsza od włosa

Clenitukie nici z kwarcu są niezastąpione we współczesnej technice precyzyjnej. W Instytucie Budowy Przyrządów Akademii Nauk NRD otrzymano niedawno nici z kwarcu o średnicy mniejszej niż jedna tysięczna mikrona. Aby upięść z tych nitok sznurak grubości ludzkiego włosa potrzeba ich 3 000 sztuk.

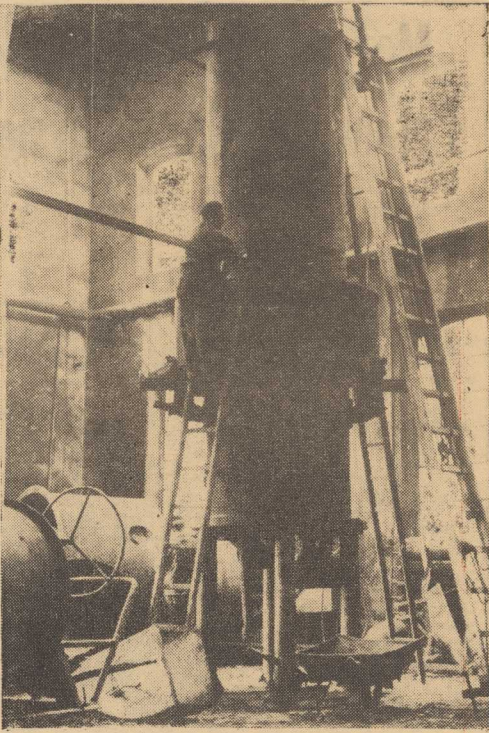
## Największe w świecie

W wydobywaniu węgla brunatnego NRD zajmuje w świecie pierwsze miejsce. Ubiegłorocznym wydobył 243 mln ton partycypowała w światowym wydobywaniu w wysokości 37 proc. Drugie miejsce w wydobywaniu tego węgla ma Związek Radziecki (97 mln ton w 1961 r.). Niemcy zachodnie wydobyły w ub. r. 97 mln ton. W br. wydobywie węgla brunatnego w NRD przekroczy granicę czterech miliardów ton.

## PUNKTOWCE we Frankfurcie nad Odrą

Nadgraniczny Frankfurt nad Odrą z każdym rokiem zmienia swą sylwetkę. Przyczyną się do tego wzmoczone w tym mieście budownictwo mieszkaniowe. Po charakterystycznym dla panoramy Frankfurtu, 30-metrowej wysokości wieżowcu, składającym się z 108 mieszkań-kawalererek, a wzniesionym tuż przy „moście pokoju” prowadzącym do Polski — pojawiają się coraz nowe i zw. punktowce mieszkaniowe. Maja one przeważnie po 9 kondygnacji.

Frankfurt nad Odrą szybko leczą rany zadane mu w czasie działań wojennych. Dotychczas wybudowano tu 4 129 mieszkań, z tego 2 500 w latach 1958/62 kosztem 55 mln marek. Prawie co piąty mieszkaniec miasta zajmuje obecnie nowe mieszkanie.



# WYKONCZESNA MASZYNA i wykwalifikowany robotnik

Wywiad z sekretarzem do spraw oświaty i kultury CRZZ, mgr Czesławem Wiśniewskim

**W** CIAGU ubiegłych 19 lat okolo miliona ludzi zdobyło kwalifikacje i wykształcenie bez odrywania się od pracy zawodowej, a najbliższy okres musi przynieść efekty wielokrotnie większe. Przewiduje się, że do 1970 roku uzyskają wykształcenie i podniesie kwalifikacje ok. 2,5 mln pracowników. Są to w gruncie rzeczy skromne założenia, jeśli się zważy, że w Polsce jeszcze ok. 4 milionów dorosłych ludzi nie ukończyło szkoły podstawowej, z czego w gospodarce odpowiedzialnej pracuje ok. 1,8 miliona.

ustalany był dużo wcześniej) nim sprawa kwalifikacji stała się paląca. Obecnie ukończone szkoły nie zawsze mogą być uhonorowane wyższą płacą i awansem. A jest to bodziec bardzo istotny, zwłaszcza w środowisku robotniczym.

Mamy również trudności wynikające z systemu planowania i zarządzania przemysłem. Zakłady nie zawsze są zainteresowane w obniżaniu kosztów produkcji drogą wprowadzania ulepszeń i wynalazków. Wbrew pozorom ma to ścisły związek ze szkoleniem robotników. Chodzi bowiem o to, że brak zainteresowania postępem technicznym - organizacyjnym w niektórych zakładach powoduje szkodliwy klimat, który utrudnia kwalifikację, która udziela się przez wszystkich.

Czy długo jeszcze będą istniały prace, przy których minimum wykształcenia nie jest konieczne?

— Trudno być prorokiem — odpowiada mgr Wiśniewski. — Oczywiście, zawsze chyba zostanie pewna ilość czynności pomocniczych, mniej skomplikowanych.

— Czy pan jest z wykształcenia reprezentantem nauk ścisłych?

— Przeciwnie. Jestem humanistą i może właśnie dlatego wysoko cenię powiązanie i wzajemne przenikanie się człowieka i warsztatu pracy. Proces ten będzie się stale rozwijał, a człowiek, aby być przystosowanym do życia, będzie musiał podejmować coraz trudniejsze problemy.

— A jak nasi robotnicy są przygotowani do podjęcia nowych zadań?

— Trudno w ciągu ostatnich lat nie zauważyć wzrostu kwalifikacji. Jednakże to, co zrobiliśmy, nie jest, niestety, wystarczające. Mamy jeszcze ok. 3 miliony robotników bez przygotowania fachowego. Jednakże dotychczasowe rezultaty doskonalenia nie są bynajmniej optymistyczne.

— Jakże widzi pan obecnie trudności w rozwoju oświaty robotniczej?

— Wiele kłopotów nastęrczą brak wykształcenia podstawowego, które jest punktem wyjścia do dalszego podnoszenia kwalifikacji robotników. Są i inne przyczyny, np. umowy, zbiorowe i system płac, który,

— Czy przewiduje się jakieś środki zaradcze?

— Oczywiście. Przygotowane już jednolity projekt zasad organizacyjnych - programowych systemu podwyższania kwalifikacji i wykształcenia ogólnego pracujących w gospodarce uspołecznionej, opracowany przez CRZZ i Ministerstwo Oświaty. Niedawno był on przedmiotem obrad Prezydium CRZZ.

Projekt zapowiada szereg zmian w szkolnictwie dla dorosłych, ujednolicenie poziomu kwalifikacji uzyskiwanych w zasadniczych szkołach zawodowych i w systemie pozaszkolnym, zapewnienie koordynacji całego przedsięwzięcia oraz sugeruje kilka innych spraw wymagających decyzji rządu. Zależa nam też w pewnym sensie likwidacja zaniedbań w zakresie wykształcenia podstawowego: w umowie o pracę z nowo przyjętym pracownikiem określony ma być termin uzupełnienia przez niego tego wykształcenia.

— Kiedy przewiduje się realizację tego projektu?

— Powinno on wejść w życie w bieżącym roku i odegrać poważną rolę już w roku szkolnym 1963/64.

Rozmawiał:

FRANCISZEK KOŚC

## GDY ZABRAKŁO TROSKI I INICJATYWY

REMONT budynków mieszkalnych — to jeden z najważniejszych problemów gospodarki komunalnej. Myślą o tym szerokie władze miejskie. Wymownym tego dowodem jest ogromny wzrost funduszy przeznaczonych na remonty kapitalne i bieżące. W 1960 r. wyasygnowano 46 mln zł na remonty kapitalne i 15,6 mln zł na remonty bieżące. W roku bieżącym zaplanowano wydatkowanie na remonty kapitalne 83 mln zł i na remonty bieżące 30 mln. A więc blisko dwukrotny wzrost nakładów! Powinności więc notować stałą i wyraźną poprawę w tym tak ważnym odcinku miejskiej gospodarki. A tymczasem...

Remonty budynków są od lat „pięcią Achillesową” i źródłem ciągłych kłopotów „ojców miasta”, a także mieszkańców. Niestety rok bieżący nie zapowiada poprawy, przeciwnie, pogarsza jeszcze istniejące trudności. W ostatnich dniach odbywały się sesje Dzielnicowych Rad Narodowych, poświęcone analizie wykonania planów remontów za I półrocze br. Dane są niepokojące. MPRB-1 na 51 budynków przyjętych do remontu na br. wykonało zaledwie 5 budynków. MPRB-2 zaś wyremontowało 3 budynki — na zaplanowanych 28. Wprawdzie w szeregu budynków (w MPRB-1 — 24, w MPRB-2 — 15) remont trwa i na koniec sierpnia wskaźnik oddanych budynków jest zadowalający, to jednak wykonanie rocznego planu remontów pod względem rzeczowym (określającym liczbę całkowite zakończonych remontów) — jest poważnie zagrożone.

Przedsiębiorstwa wykonawcze główną przyczynę niedociągnięć widzą w surowej zimie. Rzeczywiście przyznać trzeba, że „zima kłótnia” bardzo poważnie skomplikowała pracę. Zima jednak nie może być tym zabawnym parawanem, za którym można kryć wszystkie niedociągnięcia. Wiadomo i lato były w tym roku okresami jak najbardziej sprzyjającym nadrobianiu zaległości. Nie wykorzystano tego jednak. Zawiodła organizacja robót, panowało rozluźnienie dyscypliny pracy i niska była wydajność za łóg budowlanych.

Zła organizacja polegała głównie na podejmowaniu robót na kilkunastu budowlach jednocześnie, co przy dotkliwym braku do-

statecznej ilości fachowców — było niewybaczalnym błędem. Przytnięto bowiem wydatkowanie i zamrożenie większości funduszy, przy minimum postępi robót, „rozrzucanie” kilkunastu placów budowy i ciągnięcie robót w nieskończoność bez żadnego planu i harmonogramu. Doszło do tego, że przekraczano terminy oddawania budynków o 200 dni!

Całkowity brak dyscypliny wśród wielu załóg budowlanych był na porządku dziennym. Mieszkańcy z goryczą obserwowali brak odpowiedzialności robotni-

ków, przychodzenie do pracy o godz. 12-tej w południe(!) i nagminne piąństwo. Powoływano się na rzeczywiste bardzo dotkliwe braki fachowców — rzemieślników budowlanych — nie przekonuje. Przecież w takiej samej sytuacji jak MPRB były państwowe przedsiębiorstwa budowlane. To porażyły jednak zmobilizować swe załogi i poważnie nadrobić zaległości.

W przedsiębiorstwach komunalnych zabrakło niestety troski i równowagi i wspólnej przężnej inicjatywy załóg, a także organizacji partyjnych i związkowych.

K. KULIG

### 3 X U „13 MUZ”

W KLUBIE „13 MUZ” sezon w pełni. W ciągu 8 dni — trzy ciekawe imprezy. Pierwszą były „BAJKI I PRZYŚLÓWIA MURZYŃSKIE” z interesującym słowem wstępnym Marii MI-SIORNEJ, w b. dobrej interpretacji artystów naszego teatru: Ludmiły LEGUT i Janusza MARCA. Wielu z tych bajek i przysłów słuchało się jak czegoś bardzo bliskiego, jak np. (coś ku pamięci naszych osób): „Czesło i mały przyda się wiekiemu”. Albo zagadka: „Gotowała się

wybitniejszych współczesnych pisarzy polskich Tadeusza Różewicza pt „GRUPA LAOKOONA”.

Jest to ostra, dowcipna i b. inteligentna satyra na zaczerpniętą w złośliwym ramieniu bienu tzw. środowisko chyba nie tylko warszawskie. Wywodził ją b. sprawnie J. MARCZAK, a sposób artystyczny najbardziej podobał się Hieronimowi KONIECZKA w roli Ojca Start Teatru Tropyceji pod nowym kierownictwem uznać trzeba za szczególnie udany.

### TEATR DEJMKA

### ZNÓW W SZCZECINIE

PAMIĘTAMY dobrze czerwcowe występy w Szczecinie artystów Teatru Narodowego z Warszawy (pod dyktando DEJMKA), z „HISTORIA O CHWALEBNYM ZMARTWYCH WSTANIU”. Jak się dowiadujemy, w dniach od 10 do 15 listopada zespół tego teatru da w Szczecinie cykl przedstawień sztuki „Seks-pira „BRI-TANIK” z Ireną FICHLE-ROWĄ w jednej z ról głównych.

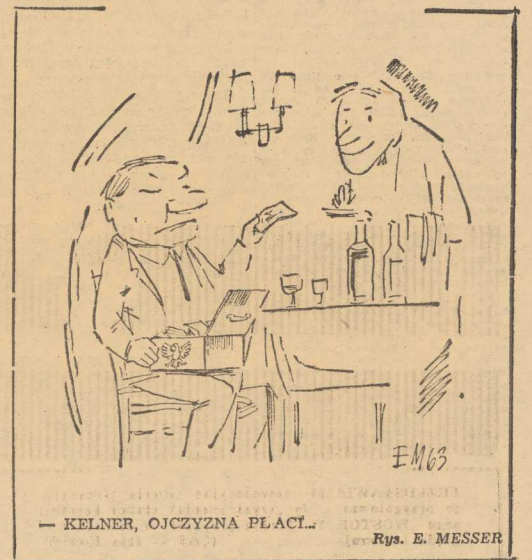
### NAGRODY

### NA FESTIWAL

### MALARSTWA

PREZYDIUM WRN — Wydział Kultury przetrząsa na nagrody w Orlonowski Festiwal Współczesnego Malarstwa Polskiego, który odbędzie się, jak wiadomo, w czerwcu 1961 r. w Szczecinie, ogólną sumę 200 tys. zł. Niezależnie od tego Wydział Kultury wyasygnował 55 tys. zł na trzy nagrody za najwybitniejsze prace marynistyczne.

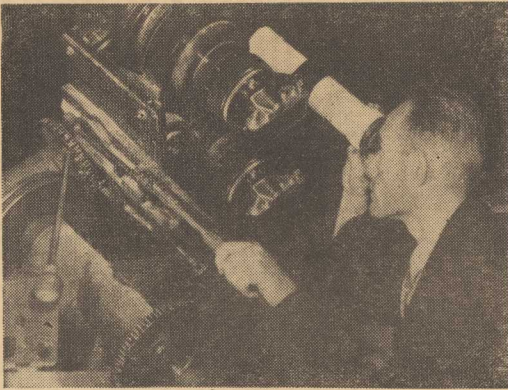
## Hej, kto Polak, do bufetu!



— KELNER, OJCZYŻNA PŁACI...

Rys. E. MESSER

## ZIEMIA...



**ASTRONOMOWIE** w Tadzycckiej SRR prowadzą obserwację komety Giacobini-Zinnera, która przecina orbitę Ziemi jeden raz na sześć i pół roku. W roku bieżącym uczeni wykonali kilka zdjęć tej komety. Na zdjęciach tych można odróżnić gwiazdziste jądro i nieduży wachlarzowaty ogon.

**NA ZDJĘCIU:** pracownik Instytutu Astrofizyki Akademii Nauk Tadzycckiej SRR, R. Oszerow przygotowuje się do fotografowania komety.

(Foto — CAF)

## Do gwiazd jeszcze daleko!

KAZDY KOLEJNY EKSPERYMENT W DZIEDZINIE OPANOWANIA KOSMOSU WYWOŁUJE WSROD NAJSZERSZYCH WARSZT SPÓŁCZESNIA NOWĄ FALE OŻYWIENIA KOMENTARZY, DOŚCIEKAN, WĄTPLIWOSC NA LAMACH PRASY ZAGĘSZCZAJĄ SIĘ INFORMACJE NA TEN TEMAT, PISANE NA GORĄCO, W POSPIECHU, A PRZEZ TO NIE POZBAWIAJĄCE „POPELNIENIACH W ABEK CIE” NIESCISŁOŚCI, GRAFICY RYSUJĄ KARIKIE NA ORBIE CIE ZE SMUGA WYLATUJĄCYCH Z JEJ DYSZ GAZOW, ORBITA NA SCHEMACIE Z REGULY JEST ODLEGAŁA OD POWIERZCHNI ZIEMI CO NAJMNIEJ O PÓŁ JEJ PROMIENIA, PISZE SIĘ O „SZYBOWANIU WSROD GWIAZD” I T.P. OCZY WISZCIE W RZECZYWISTOŚCI WYGLĄDA TO WSZYSTKO NIE CO INACZEJ.

## START NA WSCHÓD

OTÓŻ silniki rakietowe działają tylko na odłokniu wchodzi statku kosmicznego na orbitę. Muszą one rozwinąć taką moc, by pokonać opór atmosfery, siłę przyciągania Ziemi i nadać statkowi tzw. pierwszą prędkość kosmiczną, czyli prędkość krążenia (ok. 28 tys. km/godz.). Przy tej prędkości „siła odśrodkowa” statku pędzącego wzdłuż kulistej powierzchni Ziemi równoważy siłę przyciągania, zaś brak oporu powietrza na tych wysokościach pozwala na długotrwałe krążenie statku wokół Ziemi w locie beznapędowym.

Tor startującej rakiety w przeliczeniu jest nader skomplikowany. Dla szybkiego pokonania oporu powietrza rakietę startującą pionowo. Jednakże na jej lot oddziaływanie krążąca wraz z Ziemią atmosfera.

Po pewnym czasie w wyniku działania mechanizmów programowych rakietę zaczyna jeszcze bardziej zbliżać od tego pozornego pionu z reguły w kierunku wschodnim, północno-wschod-

nim lub południowo-wschodnim. Przy tych kierunkach bowiem rakietę leci niejako „z prądem” atmosfery, przez co oszczędza się paliwo. W miarę wznoszenia się, opór powietrza a także siła przyciągania są coraz mniejsze.

## ...ORBITA

Rakietą nieustannie przyspiesza lot przechodząc coraz bardziej do lotu poziomego i rozpędzwszy statek do prędkości krążenia, odłącza się odeń. Dalej statek, niczym planeta, krąży już ruchem beznapędowym.

## POD GWIAZDAMI

STAWSZY się ciałem niebieskim statek kosmiczny może krążyć tylko po orbicie kołowej lub eliptycznej, której płaszczyzna przechodzi przez centrum Ziemi. Płaszczyzna orbity jest teraz stała w stosunku do firmamentu nieba, jest jakby nieruchomą, ustawioną pod odpowiednim kątem względem



**W GORACH** Zalijskiego Alatau w Kazachstanie, na wysokości 3 300 m n. p. m. uruchomiono ośrodek badań promieni kosmicznych. **NA ZDJĘCIU:** siedzenie toru promieni kosmicznych w specjalnym aparacie ośrodka.

(CAF)

dem równika obręcają, wewnątrz której obraca się kula ziemiska. Dlatego wystarczy 12 godzin lotu (Ziemia obróci się w tym czasie o 180 stopni), aby kosmonauta objął swoim wzrokiem całą kulę ziemską.

Tak więc kosmonauta szybuje pod gwiazdami. Ale do gwiazd mu bardzo daleko. W zasadzie jest tuż nad Ziemią. Jeżeli bowiem wyobrazimy sobie Ziemię jako kulę o średnicy jednego metra, to żaden z dotychczasowych kosmonautów nie wzniósł się powyżej dwóch centymetrów.

Przy tej skali Księżyc krąży w odległości około 30 metrów od powierzchni naszego (miejrowego) globu. A gwiazdy? Najbliższa gwiazda — Proxima Centauri — odległa jest od Ziemi o 4,3 lat świetlnych, co w skali naszego przykładowo będzie stanowiło około 1 miliona kilometrów.

Z tego dwa centymetry mamy już za sobą...

WEŁ KULICKI

...ZIEMIA

2)



Na trzeci dzień zdawało się, że wszyscy nie wrócimy już z Francji. Gonilo nas z pięć razy więcej Niemców. W połowie Kanalu był już nasz koniec. Dorwali się do nas i walą długimi seriami. Wątol zdari wtedy i zawrócił. Od razu rozłożył jednego Niemca, potem drugiego. Najgorszy jego wróg kapitan Skurzewski zdari za nim, też zestrzelił jednego Niemca i zaczął się palić. Wyskoczył. Niemcy dobili go na spadochronie. Bolek zbil jeszcze jednego. Przez ten czas musieli w niego już bić dobrze, jakoś nie spaali. Maszyna jego naraz wybuchła pełnym ogniem i tak wleciał w niej w wodę.

Sierżant przestał mówić, sięgnął po szklankę i zaciągnął się dymem.

Siedzieli jakiś czas w milczeniu. Józek patrzył na sawę i nie widział ludzi, zupełnie pochłonięty był opowiadaniem, aż w końcu wymówił cicho:

— U was nie wszystko jest w porządku.

— Chcemy wrócić do kraju. Oni przecież wszystko robią, by ten powrót uniemożliwić. Gdyby to był Sikorski... Teraz mówią o jeszcze jednej wojnie, myślą jak w sześćdziesiątym trzecim roku. Wie pan co to jest dla nas nie wrócić do kraju? — tu zrobił dłuższą przerwę. — To nas tylko trzyma przy życiu. Każdy dywizjon już był wybity po dwa razy i wie pan co by to było wrócić dywizjonami skrzydło w skrzydło, wywinąć później immelmana i uścisnąć na naszej ziemi? — Znowu dłuższa przerwa. — Jeśli tak się nie stanie, to będziemy dziaćkami i bandytami. My tylko w kraju możemy przyjąć do siebie i stać się z powrotem normalnymi ludźmi. Tak się nie szykuje. Wiem, że mi zabiorą maszynę, okradną mnie nawet z munduru, ale do kraju wrócę.

Kelnerka znowu przyniosła im mieszaninę, rozlała sobie w szklanki. Polsko-angielskie pary już dobrze dopasowane, zbierały się do wyjścia. Panie jeszcze rzucały żenujące, mile uśmiechy, i wspomaganie ramionami woja ków, odchodzili chwiejnie. Było już późno. Wychylił duszkiem mieszaninę i wyszli. Wieczór orzeźwił ich chłodnym wiatrem. Mocny, krótki uścisk dłoni i rozeszli się.

Szedł ulicą wzdłuż parku. Często potykał się i wlatywał na ludzi jak pijany. Powiał porywisty wiatr i upadł nagły rześisty deszcz. Ludzie biegli do bram i kolejki podziemnej Hyde Park Center Station. Inni biegli do stojącego autobusu. W pierwszej chwili chciał zrobić to samo, ale zaniechał tego. Wszystko w nim kocioło, przez twarz przechodziły skurcze. Nie chciał sobą straszyc ludzi, a niemożliwością było zdołać się na maskę, jaką się ma w gromadzie. Samemu było najlepiej. Nikogo nie raził i nikt go nie raził. Patrzył na mokry, lśniący asfalt w przyćmionych światłach lamp. Deszcz na nim bulgotał bankami, krople odbijały się wysoko. To dziwne, że teraz światła były nie tak jak przedtem czarna śma, kiedy był tu ostatnim razem. Samoloty niemieckie zginęły z brytyjskiego nieba. Poletyły szukać śmierci na sowiecką ziemię. Ulice zupełnie opustoszały. Człapał sam w wodzie, tak mu było najlepiej, a za nim trzy cienie jego przyjaciół. Straszny wstręt go ogarnął do wszystkiego, do całego świata. Piękno mórz i wysp południowych przesłoniła ohyda i podłość ludzi, którzy byli winni ich śmierci. Byłoby mu leżać, gdyby czarny oślizły asfalt zapadł się pod nim i pochłonął go. Jakże wstrętnym bajorem był świat. Nie miałby nic przeciw temu, gdyby z powrotem rozpylnił się w mgławicę z pomiotem ludzkim. W końcu zmęczony drogą doznał do swojego domu.

KONIEC

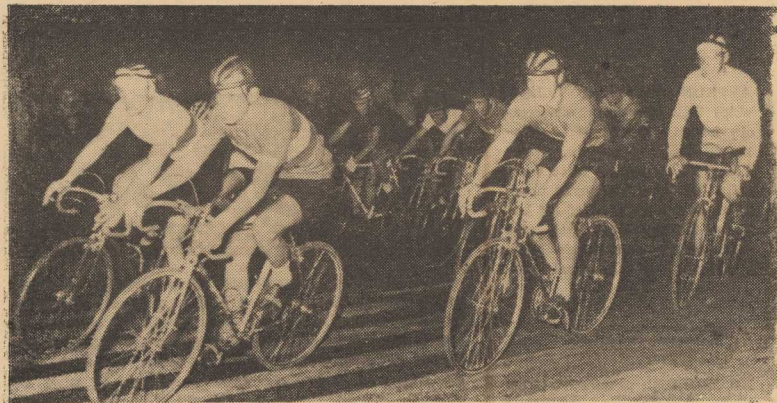
(\* Fragment powieści: „CZTERECH Z ALBATROSA”)

## BADANIE PLANETY

W OKRESIE od 6 do 25 maja br. amerykański astronom Goldstein przy pomocy bardzo silnego nadajnika radarowego dokonywał pomiarów odległości w jakiej znajduje się planeta Merkury. Obserwacje prowadzone codziennie w ciągu 12 godzin na dobę. Nadawano silne i krótkotrwałe sygnały o mocy 25 milionów kilowatów. Po 11 minutach echo odbite od powierzchni Merkurego wracało na Ziemię. Znaczący należy, że średnica Merkurego jest niewiele większa od średnicy Księżycy, ale jest on przeszło 250 razy bardziej od nas oddalony niż Księżyc, czyli o około 100 milionów km. Wszelkie obserwacje Merkurego przy pomocy radioteleskopów są bardzo utrudnione, gdyż jest on planetą najbliższą Słońcu, którego silne promieniowanie zakłóca również odbiór promieni radiowych pochodzących z Merkurego. Radiowy obraz powierzchni Merkurego otrzymany przez Goldsteina świadczy, że powierzchnia ta jest bardzo nierówna, jak gdyby ułana była odłamkami skał.



PRZEDSTAWIAMY rewelacyjne zdjęcia pokazujące przygotowania do „wystartowania” statku kosmicznego „WOSTOK 3”. Trzeba przyznać, że rakietę wygląda imponująco. (CAF — foto Kopec)



**KOLARSKI** wyścig uliczny rozegrany dla nie zrzeszonych, organizowane przez FS „Sparta”. Obecna tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

Foto — St. Cieślak

**Hartwig na czele ligi siatkówki**

TRWAJĄ rozgrywki w siatkówce mężczyzn dla nie zrzeszonych, organizowane przez FS „Sparta”. Obecna tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

1. Hartwig	13	20	21:7
2. Zągiel Łobez	16	18	20:15
3. Ogrodnik	8	16	16:0
4. Rada Stargard	8	14	15:5
5. Echo Nowogard	11	14	14:9
6. Pingwin	12	10	11:15
7. Cukrownik	12	6	8:20
8. Iskra	10	2	2:18
9. Pionier Kluczb.	10	0	0:20

Informujemy, że w rubryce pierwszej podana jest liczba rozegranych meczów, w drugiej — zdobyte punkty, a w trzeciej — stosunek setów. Na leży również wspomnieć, że w rozgrywkach tych uczestniczą znani kibicom szczecińskie, siatkówki zawodnicy. Szołomicki, Chomiczy, Wójcik, Nadjętko, Nozdykowsky, Bielakow, Wolański, Bruski — to nazwiska ludzi, którzy rozpoczęli serię dobrych imprez w Szczecinie.



Po zakończonym sezonie wakacyjnym i turystycznym Francuzi wybrali „Miss walcacji 63”. Została nią 18-letnia sekretarka paryska — Catherine ALENSON. (CAF)

**Problemy miasta...**

**Kiedy rozpocznie działalność Szczeciński Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku?**

JESZCZE kilka lat temu niedzielny wypoczynek stanowił dla wielu mieszkańców naszego miasta nie lada problem. Dwa „bajorka”, Głębie i Arkonka oraz basen przy ul. Twardowskiego nie mogły zaspokoić potrzeb 300-tysięcznego miasta. Nawet Jezioro Dąbskie nie rozwiązywało zagadnienia wypoczynku dla szczecinian. Okazało się, że w Szczecinie — mieście najgęściej zaludnionym w Polsce akwenów — nie ma się gdzie kąpać.

**Kolarze walczą o puchar TPPR**

W DNIACH 27 — 29 bm. od będzie się wyścig kolarski o puchar TPPR. W zawodach zgłosił swój udział zawodnicy z Rostocku. Oprócz nich startować będą czołowi szosowcy okręgu szczecińskiego. I etap wyścigu rozegrany zostanie na trasie Szczecin — Warszów. Następnie kolarze startować będą w wyścigu ulicznym w Swinoujściu na dystansie 70 km. III etap wiedzy ponownie w Warszawie do Szczecina. W sumie w zawodach spodziewany jest start około 50 zawodników.

**Dziś „środa l.a.” AZS-u**

DZIŚ o godz. 16 na stadionie AZS-u przy ul. Kordeckiej odbędą się zawody lekkoatletyczne patronowane przez AZS p. n. — „SRODY L. A. DLA MŁODZIEŻY I STUDENTÓW”. W programie przewidziane są następujące konkurencje: 300 m młodzieżek i młodzików, 400 m juniorek, juniorów i studentów, 100, 200 i 3000 m seniorów. W biegu na 3000 m zawodnik AZS-u — CHRABASZCZ, zgłosił próbę bicia rekordu okręgu. Zapraszamy na „środę AZS-u”.

**Szczecin — Bydgoszcz w gimnastyce**

W NIEDZIELĘ o godz. 10 od będzie się międzyokręgowe zawody w gimnastyce Szczecin — Bydgoszcz. Zawody odbędą się w sali przy ul. Małopolskiej 22.

TEN CIĄGŁY BRAK kąpielisk spowodował, że trzy lata temu rozpoczęto poszukiwania miejsc nadających się na wypoczynek. Wybrano padł na plażę Mieleńska i Dziwówicką. Kosztem kilkuset tysięcy złotych uruchomiono dwa nowe ośrodki. Wydawało się, że zagospodarowanie Dziwówickiej i 200 tysięcy złotych zainwestowanych w plażę Mieleńską rozwiąże problem kąpielisk miejskich. Tymczasem trzeba było dopiero gorętszego upałego lata, by ujawnić ewidentnie niedościgniętych organizacyjnych. Dotyczy to przede wszystkim zaopatrzenia i komunikacji. W ubiegłym roku w uchwale wojewódzkiej i miejskiej rady narodowej znalazła pełny wyraz troska o rozwój turystyki i wypoczynku. Celem tej było ułatwienie i umiędzianie letnisk turystom wypoczynku na tzw. tonie natury. Odnośna uchwała obowiązuje do dziś. Jednak wspomniane terminiczne wędrówki po naszych kąpieliskach pamiętamy, jak nie raz wracaliśmy z takich niedużych eskapad wymęczeni, zakurzonymi i z głodem.

POSIADAMY obecnie 5 dużych kąpielisk, które mogą zaspokoić potrzeby mieszkańców Szczecina. Pieniądze na ten cel nie wystarczy. Chodzi teraz o taką organizację, która będzie gwarantowała pełne wykonanie uchwały w sprawie wypoczynku. DOTYCHCZAS kąpieliska znajdowały się w gestii Dzielnicowych Rad Narodowych, które mają dość kłopotów z remontami, odwiezieniem, zieleńcami i tysiącami innymi spraw. Praktycznie więc plaże nie mają „opiekuna”. Aby DRYNy odciążyć z tego balastu, w Zielonym Ratunku przy pl. Dzierżyńskiego zrodził się projekt utworzenia w przyszłym roku pod patronatem MKKFT — Szczecińskiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku z siedzibą na kortach letniskowych. DO ZADANIEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA należałoby m. in. ad-



PODCZAS tradycyjnych meczów Urugwaj — Ekwador, dochodziło zawsze do bójek. Po trzyletniej przerwie tradycji znowu stało się zadość. Spotkanie drużyny Panerol z Montevideo zakończyło się wielką bitwą, wzywano posiłki policyjne. Wynik? Trzydziestu osiem osób odwieziono do szpitala, m. in. dwóch piłkarzy drużyny gospodarzy. Final sprawy rozegrał się w sądzie. Wszyscy piłkarze otrzymali miesiąc aresztu.

**Przed meczem z NRF**

**Przeciwnicy Polaków ustalili skład**

W DNIACH 5-6 PAŹDZIERNIKA NA STADIONIE LEGII W WARSZAWIE ODBĘDZIE SIĘ MECZ LEKKOATLETYCZNY POLSKA — NRF. DLA NASZYCH ZAWODNIKÓW BĘDZIE TO OSTATNI W TYM SEZONIE WYSTĘP MIĘDZYKRAJOWY. JUŻ TERAZ ZAŁOŻY TERESOWANIE SPOTKANIEM JEST OLBZYMIEM.

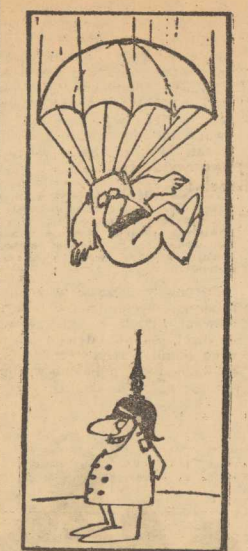
WE WTOREK do PZLA na-deszło pismo, w którym Niemcy podają skład swojej ekipy. W kilku konkurencjach wyznaczono po 4 zawodników, bowiem 28 bm. przeprowadzone zostaną jeszcze ostatnie eliminacje. W składzie zespołu, który przyjeżdża do Warszawy, są

najlepsi zawodnicy Niemiec z chodnic; sprinterzy — Gamper i Hebauf, 400-metrowy — Kaufmann i Kinder — długodystansowcy — Kubicki i Flosbach, płotkarze — Haas i Janz, tyczkarz — Reinhardt, dyskobol — Reimers oraz oszczepnicy — Salomon i Herings. A obaj pełny skład reprezentacji NRF:

- 100 m, 200 m i 4x100 m — Enderlein, Gamper, Hebauf, Schumann, Roderfeld.
- 400 m i 4x400 m — Kalfeider, Kaufmann, Kinder, Reske, Schmidt, Ulbricht.
- 800 m — Balke, Kinder, Krueger.
- 1500 m — Doehrmann, Lehmann, Norpeth.
- 5000 m — Flesbach, Nordhausen, Tiebing, Watschke.
- 10000 m — Kubicki, Arnold.
- 110 m ppl. — Johann, Nueske, Gerbig, Wilimczik.
- 300 m ppl — Haas, Janz.
- 400 m z przeszk. — Mueller, Letzterich.

W dal — Klein, Freund, Trójask — Mueller, Sauer. Wzwyż — Drecel, Hopf, Sieghart, Schillkowski. Tyczka — Lehnertz, Moehring, Reinhardt. Kula — Urbach, Birlenbach, Dysk — Reimers, Schladen. Oszczep — Herings, Salomon, Zametzer.

Młot — Fahsl, Perleberg, Wulff.



**Nowicki prowadzi wśród strzelców**

NA ODBYWAJĄCYCH się we Wrocławiu strzeleckich mistrzostwach Polski zakończono we wtorek konkurencje „pd-6”. Mistrzem Polski został niespodziewanie Hamerliński (Śląsk Wrocław) — 378 pkt, przed brązowym medalistą mistrzostw Europy w Sztokholmie — Zającem (Legia) 377 pkt i drugim faworytem do pierwszego miejsca — Zapędzkiem (Śląsk) również 377 pkt.

**Polska i Gawliczek zwyciężają w Serbii**

OSTATNI etap wyścigu Dookoła Serbii, rozegrany we wrocławiu na 96 km trasy, wygrał Polak Stowiński w czasie 2:15.00 przed kolarzem jugosłowiańskim Bajło i Węgrem Megyerdi — obaj w tym samym czasie. W ostatecznej klasyfikacji indywidualnej wyścigu dwa pierwsze miejsca przypały Polakom. Zwyciężył GAWLICZEK — 12:34.45 przed KUDRĄ 12:34.56. 3. Cubric (Jugosławia) 12:36.18. 4. SŁOWIŃSKI (POLSKA) 12:36.46. 7. ZAPALA — 12:37.25. 9) ZIELIŃSKI — 12:38.07. Drużynowym zwycięzcą wyścigu została Polska — 37:43.40 przed Jugosławią 37:52.34 i Węgrami 37:52.34.

**Arkonka liderem w lidze juniorów**

W TRZECIEJ kolejce spotkała mistrzostwo I ligi juniorów w piłce nożnej uzyskano wyniki: Czarni — Osadnik 5:1, Wiarus — Chrobry 1:0, Błękitni — Pogoń 0:3, Arkonia — Budowlani 6:0, Z. Sz. R. M. Swinoujście — Odra Chojna 1:4, Dąb — Pionier 5:1.

TABELA

1. Arkonia	6:0	12:1
2. Pogoń	5:1	13:1
3. Dąb	4:2	11:5
4. Chrobry	4:2	9:5
5. Osadnik	4:2	9:7
6. Błękitni	4:2	4:5
7. Czarni	3:3	9:5
8. Budowlani	2:4	3:8
9. Odra	2:4	4:11
10. Wiarus	2:4	1:11
11. Pionier	0:6	3:9
12. Z. Sz. R. M.	0:6	3:14



DZIS W SZCZECINIE

Teatru

POLSKI - „Zawisza Czarny” g. 17; WSPÓLczesny - „Sny panielski” g. 18; OPERETKA - „Bal w Savoyu” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „Rancho w dolinie” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 16.30, 18; USA - panoram. od lat 16 (środa i czwartek); COLOSSEUM - „Rancho w dolinie” g. 15, 17.30, 20 (środa i czwartek); DELFIN - „Pasazjerka” g. 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 21 - pol. - od lat 16 (środa i czwartek); w czwartek o g. 11 „Zakochany kundel”; BAŁTYK - „Synowie i kochankowie” g. 11.15, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - ang. - od lat 16 (środa i czwartek); OGRÓDOWE - „Czarny Orzeł”; g. 19.30 - franc.; TENISOWE - „Piękna tancerka” g. 19.30 - franc.; DERBY - „Kawaler Króla Jęgotności” g. 19.30 - panoram. - fr.-jug.; POLONIA - „Pamiętnik pani Hanki” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - pol. - od lat 16 - panoram. (środa i czwartek); PIONIER - „Baśń o korsarzu” g. 9.30 - „Noce w Złoty” g. 10.30, 12.30, 14.30 - NRF - od lat 10; „Ludobójcy” g. 16.30 - szwedzki - „Jak być kochaną” g. 13.30, 20.30 - pol. - od lat 13 (środa i czwartek); MUZA (Pomorzyński) - „Strachy zamku Spessart” g. 8, 20 - NRF - od lat 16; PROMIEN - „Milczenie” g. 16, 18, 20 - pol. - od lat 16; MARS - „Jony i Erdme” g. 18, 20.15 - NRF - od lat 18; FALA - „Jazz, jazz, jazz” g. 17, 19 - ang. - od lat 14; ECHO (Krzekow) - „Ostatnie akordy” g. 17.30, 20 - USA - od lat 16; MEWA (Zelechowo) - „Strachy zamku Spessart” g. 19, 21; SWIŁY (Skotwin) - „14 dni” g. 17.30, 19.30 - jug. - od lat 16; ZEGARZ (Golejnowo) - „Sonnaty” g. 18, 20.15 - meksyk. - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Najlepszy z wrogów” g. 18, 20.15 - ang. - od lat 16 - panoram.; PRZYJAZN - „Owecy ped” g. 17, 19 - franc. - od lat 16 - panoram.; HUTNIK (Skołczyn) - „Śniegi w żalobie” g. 18, 20.15 - USA - od lat 12; BASKA (Polno) - „Jak zwariowała miłość” g. 18, 20 - szwedzki - od lat 16; MAJ (Zydowce) - „Fjowanie na lokomotywie” g. 18, 20 - USA - od lat 14 - panoram.; MARZENIE (Wielgowo) - „Sprawa Niny” g. 18, 20 - franc. - od lat 18.

REPORTAŻ KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Szwajcaria i Norwegia w kolorach” g. 10-21.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 17.55 - program dnia, 17.30 - wiadomości dziennika TV, 17.35 - program dla dzieci, 18.35 - „Kres bajek”, 19 - film dokument. „Światła na bieżąco”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik „Wiadomości”, 20.40 - program polsko-czechosłowacki „Przyjaźni”, 21.10 - z widzami rozmawia red. naczelny PZ i TV - red. T. Kurek, 21.20 - „Tam gdzie kończy się Odra”, 21.40 - wiadomości dziennika TV, 21.50 - teatral. TV „Zieml przyspasy”, 22.35 - „Warszawska jesień”, 22.45 - program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.30 - film - „Czerwony strażnik”, 15 - wiadomości dla dzieci od lat 10, 15.30 - omówienie programu, 19.40 - tydzień wiadomości TV, 19.50 - podrozwienia TV dziecięcej, 20 - „Sprawa w Berlinie”, 20.40 - prognoza pogody, kronika, 21 - impreza rozrywkowa; 22 - „Jak to było”, 22.40 - „Trzech najlepszych”, 22.45 - „Potręty artystów”, 23.25 - kronika, 23.30 - „Technika roku 2000”.

CZWARTEK

10.30 - gimnastyka dla wszystkich; 11 - 11.35 - sztuka TV, 13.30 - test, 14.30 - film „Trzej z lasu”, 17 - wiadomości dla dzieci od lat 4, 17.50 - dla dzieci transmisja z ZSRR, 19 - sport, 19.30 - omówienie programu, 19.45 - tydzień wiadomości TV, 19.50 - podrozwienia TV dziecięcej, 20 - „Nowości nauki i techniki”, 20.25 - prognoza pogody, kronika, przesąd wydarzeń, 21 - sztuka TV „Milionowy Schmidt”, 22.35 - opo wiadanie TV „Dyrol”, 22.45 - „My o sobie”, 23.05 - kronika, 23.15 - reportaż filmowy z meczu piłkarskiego.



Przybycie pierwszego statku pasażerskiego wzbudziło w Kostrzynie prawdziwą sensację. Na zdjęciu: mis „Margitka” przybyła do brzegu Warty w centrum miasta

ODRA PO...„BABIE LATO”

ATRAKCYJNA I PEŁNA WRAŻENIA BYŁA PIERWSZA JESIENNA WŁOCZKA PRZEZ „KURIER” I PTTK.



Na zdjęciu: poczęstunek wyróżniona grochówka w Cedyń. Foto: St. Cieślak

Kary więzienia i grzywny za łapówki

PRZED SADEM WOJEWÓDZKIM w Szczecinie zakończył się proces przez ciwkę pięciu członkom kierownictwa Rejonowej Spółdzielni Handlu i Usług Motoryzacyjnych. Akt oskarżenia zarzeka im uzależnienie zakupu akcesoriów samochodowych, wytwarzanych przez prywatnych producentów m. in. rzemieślników, od łapówek, ściąganych systematycznie od każdego z mówienią.

SAD przyjął za udowodnione, że suma łapówek wynosiła ok. pół mln zł. Mocą wyroku skazani zostali: b. prezes Spółdzielni - A. SZOR i jego zastępca - W. ILAKOWICZ - po 5 lat więzienia i 50 tys. zł. grzywny. E. KALINOWSKI - na 4 lata więzienia i 50 tys. zł. grzywny, a B. RATUSZ NIĄK - b. gł. księgowy - na 3 lata więzienia i 10 tys. zł. grzywny. Ponadto w stosunku do wszystkich wyżej wymienionych sąd orzekł utratę praw po bliźnich i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat, Sześciu pozostałym oskarżonym, wśród nich prywatnym wytwórcóm artykułów motoryzacyjnych, którzy dawali łapówki - sąd wymierzył kary więzienia od roku do 18 miesięcy i grzywny od 5 000 - 15 000 złotych. Warto podkreślić, że podobne procesy o łapówki odbyły się, albo odbędą, w Warszawie i Łodzi. (y)

Towarów za 317 zł dla każdego z nas kupili na Targach szczecińscy handlowcy

XII TARGI KRAJOWE „JESIEŃ 63” były pracowite również dla szczecińskich handlowców. Jak wynika z danych nadesłanych nam przez Dział Analiz i Ewidencji Umów, zakupiono dla Szczecińskiego towarów za 246 mln 996 tys. zł, z tego artykułów przemysłowych za 132 mln 477 tys. zł, a spożywczych za 114 mln 519 tys. zł.

MIERNIKIEM operatywności handlowców jest przeciętna wartość targowych zakupów przypadająca na 1 mieszkańca województwa. Na nas wypadła po 317 zł, co uplasowało naszych handlowców na 5 miejscu w kraju. Wyprzedzają nas następujące województwa (w kolejności zajmowanych miejsc): m. Warszawa i woj. warszawskie, m. Poznań i woj. poznańskie, katowickie, bydgoskie.

Wyjaśniamy, że mowa wyłącznie o zakupach pozycywnych wśród wystawców rekrutujących się z pionu drobnej wytwórczości, a więc spółdziel-

przekroczyła 15 mld zł, z ogólnej targowej oferty wynoszącej 25 mld zł.

TEGOROCZNE transakcje udowodniły wzrost udziału detalistów w bezpośrednich powiązaniach z zakładami produkcyjnymi. O ile hurtownie podpisały 22 188 umów, o tyle detal - 26 081 umów. Dotyczy to również detalistów szczecińskich, którzy tym razem wykazali zadawalającą zapobiegliwość w zdołaniu towaru.

Zakupione w Poznaniu produkty przemysłowe znajdują się w sprzedaży w I półroczu przyszłego roku. Natomiast niektóre spożywcze nadejdą jeszcze w bież. kwartale. (az)

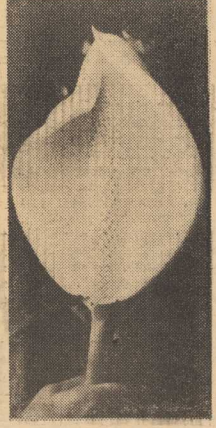
Nowy przewodniczący DRN - Dąbie

WCZORAJ obradowała Dzielnicowa Rada Narodowa w Dąbiu nad remontażami budynków. W czasie sesji zatwierdzono zmianę na stanowisku Przewodniczącego Prezydium DRN, Dotychczasowym przewodniczącym - Z. Kordek złożył rezygnację, w związku z przejściem do pracy w organizowanym Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej, Nowym przewodniczącym Prezydium DRN Szczecin - Dąbie jest Bernard MAJCHERZAK. (kg)

Oryginalny kwiat

W UBIEGŁYM tygodniu zamieszciliśmy zdjęcie filodendronu z PGR Pomorzana, przed rozkwitaniem. Dziś prezentujemy kwiat w pełnej krasie. Jak poinformował nas tamtejszy ogrodnik Władysław SKWARCZYŃSKI, filodendron kwitnie po 8 latach od chwili posadzenia. Krzew wyhodowany w szklarni PGR ma czerwy kwiaty (wielkość ludzkiej głowy), koloru kremowego, słupek obfity jest brązowym pyłkiem.

Foto: Wanda Cieślak



SZKOLNY KONKURS na XX-lecie Wojska Polskiego

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się Dniem Wojska Polskiego, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację oraz Wydział Oświaty Prez. MRN ogłasza wielki konkurs rysunkowy dla młodzieży szkolnej. Jego tematyka ma obejmować dzieje Wojska Polskiego począwszy od kampanii wrześniowej w 1939 r., przez walki partyzanckie, powstanie i Dywizję Kościuszkowskiej, błąd pod Lenino, zwycięże Berlina, aż po obecną pokojową pracę i współpracę ze społeczeństwem.

Konkurs podzielony został na dwa etapy. Pierwszy trwać będzie od 25 września do 12 października i odbędzie się w szkołach. W tym okresie sędziowie powołani komisje, które zajmą młodzież z warunkami konkursu, organizację wystawy ocenę i następnie po ich ocenie wytypują dzieła najlepszych. Drugi etap odbędzie się w Klubie ZBoWiD, gdzie ekspozowane będą prace wybrane przez szkolne jury. Ostateczne oceny przeprowadzi jury, w skład którego wejdą przedstawiciele władz szkolnych, ZBoWiD i szczecińskich plastyków. Każdy uczestnik konkursu może przedstawić trzy prace mające do wyboru trzy rodzaje: techniki, grafiki, akwariety i ołówki.

REPORTER zanotował

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Pokoju 73 zatruli się gazem śmielnym 26-letni Stanisław D. Przybył lekarz po gotowości stwierdził zgon.

WCZORAJSZĄ wieczorna burza, mimo groźnych błyskawic i grzmotów, nie wytrafiła na terenie miasta województwa żadnych szkód ani pożarów.

NA ul. Paprocki 8 od nie wyłączonego żelazka zajęły się meble. Gasila sekcja straży miejskiej. Straty niewielkie. KILKA wypadków ulicznych spowodowanych niedyscyplinowaniem oraz pijactwem kierowców, zanotowała wczoraj służba ruchu MO. Dwie osoby, rannę, przebywają w szpitalu. (epr)